

BIBLICUM ŚLĄSKIE
V EDYCJA
KSIĘGA PSALMÓW – TEOLOGIA I EGZEGEZA

WYKŁAD 20

TEOLOGIA

PSAŁTERZ HEBRAJSKI - CZŁOWIEK W DIALOGU Z BOGIEM

8. ESCHATOLOGIA PSAŁTERZA

Imię Jahwe zawiera w sobie obietnicę na najdalszą przyszłość. „Ten, który jest”, to nie tylko Wybawiciel Izraela z domu niewoli. To również Zbawca wszystkich, którzy uciekają się pod Jego opiekę, by ich przeprowadził z niewoli grzechu do domu Ojca.

Lamentacje Psalterza podobne są z pozoru do znanych nam dziś żałobnych pieśni ludów Mezopotamii. Pełno w nich skargi, płaczu, przyzywania litości Bożej w śmiertelnym zagrożeniu. Pod tą powłoką wspólnego słownictwa kryją się jednak istotne różnice treściowe. Psalmiści Izraela są znacznie bardziej radykalni w stawianiu problemu. O ile modlitwa Babilończyków przepojona jest pesymizmem, poczuciem beznadziejnej sytuacji nędzarzy, to dla Izraelity wszechmoc Jahwe stanowi zawsze światło w walce z mocami ciemności.

Psalmista nie zajmuje się szczegółowym przedstawieniem natury swoich nieszczęść. Nawet nawiązując do klęsk narodowych (jak w Ps 44) i do zburzenia świątyni (Ps 74; 79), czyni to tak oględnie, że historycy mają trudności z identyfikacją faktów. Można nawet przypuszczać, że wspomniane psalmy zawierają raczej formularz liturgiczny niż opis wydarzeń historycznych (Zob. S. Łach. Kim są nieprzyjaciele w psalmach? W: Księga Psalmów s. 606-617)

Kiedy psalmista mówi o powodach swego wołania, używa często wieloznacznego terminu *sār(āh)*, który dosłownie oznacza „ucisk”. Może to być trwoga żeglarzy podczas sztormu, wędrowców napadniętych w drodze czy podróżnych ginących z głodu na pustyni (Ps 107, 6.13.19.28: „Wołali do Jahwe w swoim ucisku”). Najczęściej zagrożenie psalmisty opisane jest w obrazie więzienia lub choroby; stąd też egzegeci mówią o dwu typach lamentacji jednostkowych: psalmy chorych i modlitwy więźniów czy wygnańców (Ps 6; 13; 32; 38; 41; 88 i in.).

Ale nawet nie ukazując dokładnie przyczyn swego cierpienia, mówią psalmiści o

złośliwych językach, o rzucaniu oszczerstw czy nawet czarów (Ps 5, 10; 10, 7; 12, 4 n.; 27, 12; 31, 21; 35, 11.16; 36, 4; 38, 13; 41, 8; 52, 4; 55, 22; 57, 5; 59, 8; 64, 4; 109, 3; 120, 3; 140,4.). Przedstawiają swych wrogów jako tłum mocarzy, którzy tylko czekają na potknięcie biedaka (Ps 3, 2; 25, 19; 38, 20; 69, 5). Takie schematyczne - czarno-białe - przedstawienie problemu jest celowe. Pozwala ono ukazać dramat wierzącego jako śmiertelne zagrożenie. Celem nieprzyjaciela jest odebranie życia pobożnym (Ps 35, 5; 38, 13; 40, 15 i in.), a przynajmniej ustawiczne prześladowanie i szerzenie nienawiści. Toteż psalmy ironicznie nazywają tych tajemniczych wrogów „budowniczymi zbrodni” (Ps 5, 6; 6, 9; 14, 4; 28, 3; 36, 13; 59, 5; 64, 3; 92, 8.10; 94, 4.16; 101, 5; 141, 4. Ich przeciwieństwem jest człowiek „czyniący sprawiedliwość”). Oddali się oni na służbę głównemu przeciwnikowi, w którym można już rozpoznać „Złego” z Ewangelii. Gdzie psalmiści mówią jeszcze; „uwolnij nas od złych”, tam chrześcijanin rozpoznaje już prośbę Modlitwy Pańskiej: „ale nas zbaw ode złego” (Mt

Modlitwa psalmistów o wybawienie kryje w sobie głębsze pragnienie, niż sugerują to słowa. Mówiliśmy już, że podstawowe pojęcie *jeśua* oznacza nie tylko „ocalenie”, ale także „zwycięstwo”. W prośbie o zbawienie kryje się zatem pragnienie zwycięstwa definitywnego. Psalmista modli się o to, aby sytuacja obecna uległa całkowitej odmianie. Aby słabi zostali zrehabilitowani: „Niech się zawstydzą i zarumienia razem czyhający na moje życie, aby je zgubić; niech się cofną i wstydem okryją ci, którzy pragną mej zguby” (Ps 40, 16). Ostateczne spełnienie tej prośby nastąpi dopiero z przyjściem na świat Zbawiciela Jezusa. Tę radosną wieść ogłosi Magnificat) mówiący o radykalnej przemianie stosunków społecznych:

On okazał moc ramienia swego;
rozproszył pyszniących się zamysłami swych serc.
Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych

(Łk 1,51 n.).

Na tym tle inaczej odczytujemy tzw. psalmy „złorzeczące”, o których była mowa już wcześniej. Walka pomiędzy złem a dobrem przedstawia się w nich jako śmiertelny pojedynek. Dosadne życzenia klęski mają przyspieszyć ostateczny upadek Złego, którego symbolem jest Babilon: jego potomstwo musi być doszczętnie unicestwione, tj. przemienione (Ps 137, 9), aby mogło nadejść wieczne królestwo Boga (Ps 98, 9). Nie mamy prawa myśleć tylko o własnym zbawieniu i zapominać o świecie nadal pozostającym w niewoli grzechu. Intencja

psalmistów jest więc słuszna. Nie wolno jej jednak odczytywać w znaczeniu odwetu, ponieważ w takim wypadku sprawiedliwy psalmista niczym nie różniłby się od złoczyńcy, oczywiście poza słabością szukającą mocniejszego wspomoczenia. Trzeba więc odróżnić zło od człowieka, który je popełnia. Zamiast zabijać nieprzyjaciół, Chrystus każe nam się za nimi modlić i przemieniać ich miłością.

Kiedy psalmiści proszą Jahwe, by przybył im na pomoc i ocalił z rąk wrogów (Ps 24, 6; 27, 8; 34, 5; 40, 17; 69, 7; 70,5; 77, 3; 78, 34; 105, 3.) to w istocie szukają objawienia sprawiedliwości Bożej wyzwalającej ludzi od zła, a nie pomsty w dzisiejszym, laickim rozumieniu tego słowa. Do Niego przecież zwracają swą nadzieję (Ps 69, 4; 123, 1n., 141,8.) bardziej niż do materialnych korzyści, jakie otrzymują z Jego ręki. Jego samego wyczekują z tęsknotą, Jego pragną jak światła jutrzenki (Ps 63, 2; 69, 4; 78, 34; 84, 3; 119, 81-82).

Oczy moje tęsknią za Twoim zbawieniem,
za słowem Twej sprawiedliwości.
Postąp ze sługą Twoim według Twej łaskawości,
naucz mnie Twoich przepisów! (Ps 119, 123 n.).

Zaimek dzierzawczy, dołączany do określeń Bożej pomocy, świadczy, że psalmiści nie zadowala samo zwycięstwo: prawdziwe i definitywne jest tylko zwycięstwo pochodzące od Jahwe:

Ześlij światło Twoje i prawdę Twoją,-
niech one mnie wiodą i doprowadzą na górę świętą
i do Twych przybytków (Ps 43, 3).

Co więcej, to sam Jahwe jest „światłem i zbawieniem (Ps 27, 1; 42, 6; 62, 2 n.), tarczą (Ps 3, 4; 7, 11; 18, 3.31.36; 28, 7 i in.) i skałą (Ps 19, 15; 28, 1; 31, 3 n. i in.), zamkiem warownym Ps 9, 10; 18, 3; 27, 1; 31, 4; 37, 39.), a nade wszystko „Bogiem mego życia" (Ps 42, 9). Psalmista nie wyobraża sobie życia bez Boga: „Będę chodził przed obliczem Jahwe W krainie żyjących" (Ps 116, 9).

Teologia psalmów przedstawia zatem Jahwe jako jedyną pomoc przeciwko złu, nieszczęściu i śmierci. Czasem w udręce doświadcza człowiek Jego „nieobecności"; mówi wtedy, że Jahwe „zakrył swe oblicze" (Ps 10, 11; 13, 2; 22, 25; 24, 6; 27, 8 n. i in.), że jest daleko. Wystarczy jednak doznać Jego bliskości w liturgii jerozolimskiej, by wszystko stało się jasne:

Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla bogobojnych,
aby Jego chwała zamieszkała na naszej ziemi

(Ps 85, 10).

Izrael odnajduje więc swoje zbawienie jedynie w ramionach Jahwe. On jest Wybawcą (*go'el*), który wykupuje (*padah*) i ocala (*malat*) z rąk nieprzyjaciół. Psalmiści powtarzają, że nikt inny nie może im pomóc (Ps22,12; 94,17; 107,12; 124,1n.). Ponieważ On ich wyzwolił, stają się Jego „domownikami”. On sam nimi się opiekuje, a oni całkowicie odeń zależą.

Wielu współczesnych chrześcijan nie wzywa pomocy Boga w modlitwie, bo mogłoby to wyglądać na posługiwanie się Nim. Ta postawa świadczy, że mają niewłaściwy obraz Boga. Kto wprowadza Boga w swoje codzienne życie, ten nie wysługuje się Nim, lecz Jemu służy. Po to przecież Ojciec Niebieski wyzwolił swe dzieci, by niewolników uczynić synami, którzy będą należeli do Niego ciałem i duchem.

[*Ks. prof. dr hab. Antoni Tronina*](#)

ROZWAŻANIE

PSALM 93 [92]

Wspaniałość Boga Stworzyciela

Pan króluje, oblókł się w majestat, †
Pan wdział potęgę i nią się przepasał, *
tak świat utwierdził, że się nie zachwieje.

Twój tron niewzruszony na wieki, *
istniejesz od wieków, Boże.

Rzeki podnoszą się, Panie, †
rzeki swój głos podnoszą, *
hucząc podnoszą się rzeki.

Ponad szum wód rozległych, †
od morskich fal mocniejszy *
jest Pan potężny w niebie.

Świadectwa Twoje bardzo godne są wiary, †
Twojemu domowi świętość przystoi, *
po wszystkie dni, o Panie.

1. Zasadniczą treść Psalmu 93 [92], który dzisiaj rozważamy, wyrażają sugestywnie niektóre wiersze Hymnu z poniedziałkowych nieszporów Liturgii godzin: «Stwórco, Tyś pośród chaosu / oddzielił ziemię od nieba; / wodom nadałeś granice / by ląd uchronić przed nimi. / Deszczom pod niebem, a rzekom / przeznaczasz miejsce na ziemi, / aby chłodziły w upale / nie grożąc klęską powodzi».

Zanim zajmiemy się słowami Psalmu, w którym dominuje obraz wód, spróbujemy zdefiniować jego zasadniczy ton, określający go rodzaj literacki. Psalm ten bowiem, podobnie jak kolejne psalmy 96 [95] - 99 [98], nazywany jest przez badaczy Biblii «hymnem na cześć Pana-Króla». Wychwała on Królestwo Boże, źródło pokoju, prawdy i miłości, które przyzywamy w «Ojcze nasz», kiedy modlimy się: «przyjdź Królestwo Twoje». Istotnie, Psalm 93 [92] rozpoczyna radosny okrzyk: «Pan króluj» (w. 1). Psalmista wysławia królewskie czyny Boga, czyli Jego skuteczną i zbawczą działalność, której owocem jest stworzenie świata i Odkupienie człowieka. Pan nie jest nieczułym władcą, zamkniętym w odległym niebie, lecz przebywa pośród swego ludu jako potężny i wielki w miłości Zbawca.

2. W pierwszej części pochwalnego hymnu widzimy Pana-Króla. Jako władca zasiada On na tronie chwały, tronie niewzruszonym na wieki (por. w. 2). Jego płaszczem jest blask transcendencji, a szatę przepasuje wszechmoc (por. w. 1). I właśnie wszechmocne panowanie Boga ukazane jest w środkowej części Psalmu, który wyróżnia niezwykle sugestywny obraz wzburzonych wód.

Psalmista mówi zwłaszcza o «głosie» rzek, czyli o szumie ich wód. Istotnie, huk wielkich wodospadów wywiera na ogłuszonym i drżącym człowieku wrażenie potężnej siły. Psalm 42 [41] przypomina je następującymi słowami: «Głębia przyzywa głębię hukiem wodospadów. Wszystkie Twe nurty i fale nade mną się przewalają» (w. 8). W obliczu takiej siły przyrody człowiek czuje się mały. Jednakże dla Psalmisty jest to okazja, by wysławiać o wiele większą potęgę Pana. Trzykrotnemu po-wtórzeniu wyrażenia «podnoszą rzeki» (por. Ps 93 [92], 3) swój głos odpowiada potrójne potwierdzenie wyższej potęgi Boga.

3. Ojcowie Kościoła chętnie komentowali ten Psalm, odnosząc go do Chrystusa «Pana i Zbawiciela». Orygenes, w tekście przetłumaczonym na łacinę przez św.

Hieronima, stwierdza: «Pan królował, oblókł się w piękno. To znaczy - Ten, który drżał w słabości ciała, teraz jaśnieje w majestacie Bóstwa». Rzeki i wody «podnoszące swój głos» przedstawiają, według Orygenesesa, «znaczące postaci proroków i apostołów», którzy «sławią i głoszą chwałę Pana, ogłaszają Jego wyroki dla całego świata» (por. 74 *Omelie sul Libro dei Salmi*, Milano 1993, ss. 666-669).

Św. Augustyn interpretuje bardziej szczegółowo symbol strumieni i mórz. Apostołowie, napełnieni bezbrzeżnie jak rzeki przepływającą wodą, czyli Duchem Świętym i mocą, nie lękają się więcej i podnoszą w końcu swój głos. Ale «odkąd Chrystusa zaczęło przepowiadać tyle głosów, morze zaczęło się burzyć». Przy wzburzonym morzu świata - zauważa Augustyn - barka Kościoła wydawała się kołysać niebezpiecznie, przy wtórze pogroźek i prześladowań, lecz «wspaniały jest Pan na wysokościach»: On «chodził po morzu i uśmierzył fale» (*Esposizioni sui Salmi*, III, Roma 1976, s. 231).

4. Bóg panuje nad wszystkim, jest wszechmocny i niezwyciężony, ale zawsze bliski ludowi, któremu przekazuje swoje nauczanie. Tę myśl wyraża Psalm 93 [92] w ostatnim wierszu: miejsce wysokiego tronu niebieskiego zajmuje tron przymierza świątyni jerozolimskiej; Jego potężny kosmiczny głos łagodnie wypowiada święte i nieomyłne słowa: «Świadectwa Twoje są bardzo wiarygodne; domowi Twojemu przystoi świętość po wszystkie dni, o Panie!» (w. 5).

Tak kończy się ta pieśń krótka, ale wyrażająca głębokiego ducha modlitwy. Modlitwa ta budzi ufność i nadzieję w wiernych, którzy często czują niepokój i obawę, że dosięgnie ich burza dziejów i padną ofiarą mrocznych mocy.

Echo tego Psalmu możemy odnaleźć w Apokalipsie św. Jana, kiedy natchniony autor, opisując wielkie zgromadzenie niebieskie, celebrujące upadek ciemnościelskiej Babilonii, stwierdza: «I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu, i jakby głos mnogich wód, i jakby głos potężnych gromów, które mówiły: „Alleluja, bo zakrólował Pan Bóg nasz, Wszechmogący"» (19, 6).

5. Zakończmy naszą refleksję nad Psalmem 93 [92], użyczając głosu św. Grzegorzowi z Nazjanzu, «teologowi» *par excellence* w gronie Ojców Kościoła. Pragniemy przytoczyć jego piękną pieśń, w której chwała oddawana Bogu, Władcy i Stwórcy, nabiera charakteru trynitarnego: «Ty, [Ojcze], stworzyłeś wszechświat, wyznaczając każdej rzeczy przysługujące jej miejsce i podtrzymując ją dzięki Twej Opatrzności. (...) Twe Słowo jest Bogiem-Synem: jest bowiem współistotne Ojcu, równe Mu w czci. Zjednoczył On harmonijnie

wszechświat, by nad wszystkim zakrólować. A Duch Święty, Bóg, obejmując wszystko, troszczy się o każdą rzecz i ją chroni. Będę sławił Cię, żywa Trójco, jedyny Monarcho, (...) niewzruszona mocy podtrzymująca niebiosy, spojrzenie niedostępne dla wzroku, lecz kontemplujące cały wszechświat i znające wszelkie tajemne głębie aż po otchłanie. O Ojczy, bądź mi łaskawy: (...) obym mógł znaleźć miłosierdzie i łaskę, ponieważ Tobie należy się chwała i łaska na wieki bez końca» (*Carmina* 31, w: *Poesie/1*, Roma 1994, ss. 65-66).

(3.7.2002)

[Liturgia Godzin z Janem Pawłem II i Benedyktem XVI](#)
[Praca zbiorowa, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2007](#)

EGZEGEZA

PSALM 93

Psalm zaczyna serię „psalmów królowania”, wielbiących Jahwe jako zwycięskiego Króla stworzenia. Mowinckel argumentuje, iż psalmy te odzwierciedlają święto nowego roku królowania Jahwe, chociaż dowody na to są nikłe. Ps 93 nawiązuje do starożytnego mitu o zwycięstwie boga stwórcy nad siłami chaosu, po którym dwór królewski ogłasza boga królem (Ps 89,6-19).

Struktura:

ww. 1-2 (Jahwe jako Król świata);

ww. 3-4 (zwycięstwo Jahwe nad chaosem);

w. 5 (świadczenia Jahwe są wieczne).

1. ”Pan króluje”: Tzn. wygrał bitwę z siłami chaosu o królowanie nad światem,

”majestat...potęgę”: Cechy aureoli otaczającej Jahwe, wskazującej na niego jako najwyższego Boga.

”tak utwierdził świat, że się nie zachwieje”: Według mitu znanego na Bliskim Wschodzie stworzenie świata następuje po zwycięstwie boga nad chaosem.

3-4. Bitwa Jahwe z chaosem, który jest opisany jako „rzeki... wody rozległe... morską kipiela”.

5. „Świadectwa Twoje są bardzo godne wiary”: Bóg jest Królem świata, dlatego jego „świadectwa” są utwierdzone jak ziemia (w. 1). Zdanie o „domu” Jahwe (= świątyni) jest trudne. Przypuszczalnie: „W Twojej świątyni święci [= bogowie] będą Cię chwalić” (Dahood).

*[Katolicki Komentarz Biblijny](#)
[prac. zbiorowa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001](#)*